

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Turcya. — Azja. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie wiejskiej *Zarzycze*, obwodzie przemyskim założyły gminy: *Zarzycze*, *Rozniatów*, *Łapajówka*, *Kisielew* i *Cieszacinek* wspólną szkołę parafialną, na której wyposażenie obowiązują się po wieczne czasy płacić rocznie w ratach kwartalnych, a mianowicie: gmina *Zarzycze* 31 zł. 50 cent. w. a. i dodawać cztery sagi twardego drzewa; gmina *Kisielew* wraz z przysiółkiem *Cieszacinek* 31 zł. 50 cent. w. a. i jeden sag twardego drzewa; gmina *Rozniatów* 26 zł. 25 cent. w. a. i jeden sag twardego drzewa, gmina *Łapajówka* 17 zł. 85 cent. w. a.

Udowodnioną temi ofarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 23. lutego. *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące pismo cesarskie:

Literae regales.

(Zwołanie sejmiku królestwa węgierskiego, przekład z łacińskiego wyjęty z *Gazety wiedeńskiej*.)

My *Franciszek Józef pierwszy* i t. d. i t. d. Powołani objąć rządy państwa na mocy sankcyi pragmatycznej, po ustąpieniu z tronu Naszego najdosjniejszego pana *Stryja*, Jego ces. Mości Cesarza i Króla *Ferdynanda pierwszego*, w *Węgrzech* i w *Czechach* tego imienia piątego, tudzież po zrzeczeniu się następstwa tronu Naszego najdosjniejszego pana *Ojca* Jego c. k. Wysokości *Arceksięcia Franciszka Karola*, obwieściwszy Nasze na tron wstąpienie na dniu 2. grudnia 1848 wszystkim ludom Naszego państwa, — postanowiliśmy odnośnie do Naszego przyrzeczenia z dnia 20go października z. r. zwołać na dzień 2. kwietnia b. r. 1861 sejm walny do Naszego królewskiego miasta *Budy*, a to aby stosownie do konstytucyjnych praw węgierskich dać się namaścić na Króla i uroczyście ukoronować, aby złożyć królewski Nasz dyplom inauguracyjny w ręce stanów i reprezentantów kraju, aby przedsięwziąć następnie wybór palatyna w duchu art. 3. prawa z r. 1608 aut. coron. i aby czyniąc zadosyć życzeniom Naszego ojcowskiego serca naradzić się spólnie z wiernymi stanami i reprezentantami Naszego ukochanego królestwa *Węgierskiego* i krajów z niem połączonych, względem wielu bardzo ważnych dla podniesienia dobra kraju i pomyślności powszechnej rozporządzeń prawnych, któremu to sejmowi za łaską Bożą w własnej osobie przewodniczyć będziemy.

Rozkazujemy Wam zatem surowo, i najlaskawiej polecamy, abyście nie czyniąc żadnego oporu przystali na oznaczony czas i miejsce, z grona waszego na zasadzie art. 5. prawa z r. 1848 obranych postów w osobie mężów zdolnych, miłujących spokój i zgodę, którzy na rzeczonym sejmie wraz z prałatami, dostojnikami, stanami i reprezentantami Naszego pomienionego królestwa *Węgierskiego* i krajów połączonych, będą powinni wysłuchać przedłożonych im Naszych najlaskawszych wniosków i propozycyi, ściągających się jenynie do dobra, utrzymania, i wzrostu pomyślności kraju, obradować nad niemi, i postanawiać.

Pozostajemy Wam w ces. kr. łasce naszej stale przychylni.

Dan w Naszej stolicy państwa austryackiego w *Wiedniu* 14. lutego tysiąc szesdziesiątego i pierwszego roku.

Franciszek Józef r. w.

Baron *Mikołaj Vay*.
Edward *Zsedenyi*.

(Wiadomości bieżące. z *Wiednia*. — Doniesienia z *Węgier*.)

Książę *Pctrulla* udaje się na przyjęcie Króla neapolitańskiego do *Tryestu*.

— Ban fml. *Sokcewicz* przyjechał tu wczoraj rano z *Zagrabia*.
— Kanclerz nadworny *Vay* spodziewany tu jest dzisiaj z *Węgier*. Równocześnie ma przyjechać także książę prymas *Scitovski*.

— Pierwsze posiedzenie konferencyi karlsburskiej dnia 11. b. m. zagał Jego Excelencya nadworny kanclerz baron *Kemeny* krótka przemową, oświadczając, że Cesarz Jego Mość, ażeby w *Siedmiogrodzin* przywrócić znouwu statuta konstytucyjne, nakazał konferencyę z najznakomitszych mężów kraju, na której mają się naradzać, w jaki sposób na zasadzie najwyższego pisma odręcznego z 20. października można sejm zwołać, i oraz nadmienić, że członkowie tej konferencyi, która nie stanowi korporacyi konstytucyjnej, wyrażą tylko swoje osobiste zdania; zgromadzenie przeto nie może powziąć żadnych uchwał, i każdemu członkowi wolno jest podać swe zdanie do protokołu, ztąd wynika, że oparta na zasadzie tej konferencyi wyższa decyzja będzie tylko prowizoryczna. — Poczem zabrał głos Jego Excelencya biskup *Haynald* i objaśniał prawność wydanych względem *Siedmiogrodu* artykułów ustawy z r. 1848. Główną osnowę swej mowy wypowiedział w końcu:

„Iz zaprzeczyć nie można, że przeciw ustawom z r. 1848 ze strony znawców rzeczy podniesiono niejedyn zarzut, a to nawet słuszenie, tedy, jeżeli się okaże potrzebną ich modyfikacya, należy ją uskutecznić na drodze konstytucyjnej, bo modyfikować, rewidować i zmieniać ustawy jest upoważniona tylko władza prawodawcza, a iz ta władza może być wykonywana tylko na zwołanym prawnie sejmie, więc taka modyfikacya lub rewizya nie może być wcale uskutecznioną na tej konferencyi, lecz tylko na przyszłym połączonym sejmie, dlatego ponawiając mój dawniejszy nieprzesadzający wniosek, wyrazam moje osobiste zdanie: prosić Jego c. k. apostołską Mość z najniższem uszanowaniem, ażeby reprezentantów *Siedmiogrodu* w myśl naszej ustawy raczył powołać na jedynie kompetencyjny węgierski sejm połączony.“

Arceybiskup *Schulcz* oświadczył w języku rumuńskim, że nie może przyjąć ustaw z roku 1848. Naród jego nie jest wprawdzie nieprzyjaźny unii, ale pragnie z *Węgrami* być połączony jako naród, a nie jako horda bezimienna. Iz *St. Horwath* chciał zbijać niektóre argumenta poprzedniego mowcy, zrobił prezydent uwagę, że ani unia ani kwestya narodowości nie jest przedmiotem obrad. *K. Schmidt* głosował także przeciw ustawom z roku 1848. — Nakoniec, chociaż *Sasi* i *Rumuni* byli za nowym sposobem wyborów, głosowała większość za wnioskiem *Haynalda*. Debaty posiedzenia toczyły się w języku niemieckim, węgierskim i rumuńskim.

Ameryka.

(Doniesienia z *Brazylii*.)

Spem. Z. zamieszcza prywatne wiadomości z *Rio Janeiro* z dnia 7. grudnia, że wybory poszły niepomyślnie i obawiają się zmiany w ministerjum. W kraju dolega skarbowa administracya a przytem ministerstwo nie jest dosyć liberalne, trzymając się duchowieństwa i oligarchyi po prowincjach. *Zółta febra* wybuchła dwa miesiące wcześniej niz zwykle. W *Bahii* miało do 6000 ludzi umrzeć z głodu.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 16. lutego. Dzienniki zajmują się spodziewanemi zmianami w ministerjum. Dzienniki ministeryalne utrzymują, że *Zabala* wystąpi. — Jenerał *O'Donnel* po przebytej chorobie, nie bierze dotąd jeszcze udziału w narodach ministeryalnych. Większość ministeryalna wynosi w zgromadzeniu 102 głosów.

Anglia.

(Obrady w parlamencie. — Biskupstwa. — Obóz pod *Aldershott*.)

London, 20. lutego. Obrady w parlamencie nie były dotychczas wcale ożywione. Bardzo nawet mała liczba członków uczęszczała do izb. W izbie niższej mało kiedy znajdowało się więcej jak 20 członków, a nawet na tem posiedzeniu, kiedy prokurator jeneralny wnosil bil o bankructwach, o którym tyle naprzód mówiono, nie było w sali więcej jak 50 do 60 osób. Rzecz to wręcz zwyczajna, że w pierwszych 14 dni sesyi izby bywają puste. Dopiero gdy jaka ważna kwestya stronnictw będzie miała przyjść pod obrady tłumem będą się cisnąć na posiedzenia.

Wielka liczba znakomitych osób, parów i członków izby niższej podpisała memoriał do lorda *Palmerstona* za prośbą, aby pomnożył liczbę biskupstw. W ostatnich 50 latach, powiadał memoriał, pomnożyła się więcej jak w dwójnasób liczba mieszkańców w *Anglii* i *Walii*, a biskupstwo przybyło tylko jedno od *XVI*. wieku.

Dyocęzya londyńska liczy więcej niż dwa miliony dusz. Należałoby ją podzielić na dwie dyocęzye i mianować biskupem dziekana Westminsteru. I dyocęzye Exeterską możnaby podzielić. Jest to największa na całą Anglię i Walię dyocęzya, a siedziba biskupstwa Exeter oddalona o 145 mil od zachodniego krańca dyocęzyi. Toż samo doradza memoriał uczynić z dyocęzyami Durhamską, Rochesterską, Lincolnską i Glocesterską.

— *Army and Navy Gazette* donosi pogłoskę, że obóz pod Aldershott zostanie zwinięty, że na przyszłość zajmować go będą tylko kadry pewnych regimentów, jakoteż, że obozy angielskie zakładane będą na sposób francuskich.

(Posiedzenie parlamentu z dnia 18. lutego.)

W wyższej izbie lord Stratford de Redcliffe oznajmił, że w przyszły poniedziałek przedłoży korespondencyą ściągającą się do wypadków syryjskich. Lord kanclerz oznajmił, że wkrótce zaproponuje osobny wydział względem praw rozwodowych.

W izbie niższej John Pakington odwołał swój wniosek względem osobnego wydziału dla admiralicyi, ponieważ czyniąc go nie wiedział, że rząd przyrzekł właśnie admirałowi Duncombe przychylić się do stosownej mocyi. Pan Horsfall pytał sekretarza stanu wydziału spraw zagranicznych, czy rząd uczynił jaki krok, aby działać stosownie do rad udzielonych przez komitet żeglugi względem praw mocarstw wojujących na morzu. Lord J. Russel odpowiedział: rząd nie uczynił żadnych kroków tego rodzaju, a to z przyczyn następujących. Poznałem, że gdy ta kwestya z rządem amerykańskim dyskutowana była, lord Clarendon zdawał się być nieprzychylnym wnioskowi, by szanować na morzu własność prywatną w czasie wojny. Nie przyszłoby do żadnego ostatecznego postanowienia, żadne urzędowe porozumienie nie nastąpiło, a rząd amerykański wyraził życzenie, aby przerwać wszelką komunikacyą, mającą ten przedmiot na względzie. Później czytał mi pan Dallas długą a bardzo zręcznie ułożoną depezę do pana Mason w Paryżu. W tej wyraził się rząd amerykański, że szanować własności prywatne na pokładach okrętów, które należą do jednego z mocarstw wojujących, byłoby niepodobieństwem. Jenerał Cass dodał jednak, że według jego zdania prawo blokady, dozwolone prawem narodów jest wielkiem nadużyciem; że jedynym przypadkiem w którym blokada mogłaby być dozwoloną jest, gdy twierdzą obleganie wojsko lądowe, a flota zostanie użyta, aby ją od strony morza blokować; ale każde usiłowanie przerwania handlu przez blokadę, lub blokowanie portów handlowych jest nadużyciem, które niepowinno być cierpianem. Ztąd naturalnie powstały dalsze pytania. Moja odpowiedź na tę depezę była taka, że gdy wojna się skończyła, a paryski pokój jest zawarty, przeto dalszy rozbiór tej sprawy nie wydaje się stosownym. Wniosek sam zdaje mi się być największej wagi. Zmierza on do tego, żeby z dwóch mocarstw, z których jedno ma mocne wojsko, a drugie przeważną flotę, zmusić ostatnie do zrzeczenia się wszystkich korzyści, które mu następcza przeważna jego flota, a walkę rozstrzygnąć wojskiem lądowym. Skutkiem przyjęcia tego wniosku byłoby przedłużenie, a nie skrócenie wojny, ponieważ tamowanie handlu przeciwnika, jest jednym ze środków używanych w wojnie przez wielkie nadmorskie mocarstwa. Im większą jest siła morską państwa, tem więcej stoi w jego mocy uczynić to, tem mu prawdopodobniej jest, ukończyć wojnę pomyślnie. Jeżeliby ten wniosek został przyjęty, przepadłaby cała potęga Anglii, która ją dotąd robiła tak straszną na morzu. Prócz tego postrzegam w szczegółach niepokonane trudności. Flota handlowa mocarstwa wojującego byłaby zastąpiona od zabrania, ale nikt nie może powiedzieć, czy pewna liczba pokazujących się u wybrzeży okrętów napozór kupieckich nie będzie używaną do celów wojennych, i czy nie będzie zawierać przedmiotów, które — tu przerwał ministrowi pan Bright, zwracając jego uwagę na porządek spraw, i zapytał, czy mowca nie wychodzi z niego zapuszczając się w odpowiedzi na interpelacyą, w długi rozbiór trudnego tematu, przyczem żadnemu z członków, który jego zdania nie dzieli, nie jest podana sposobność odpowiadać mu. Prezydent oświadczył na to: „Było dotąd zwyczajem obszerniejszy zakres w odpowiadaniu na kwestye zostawiać ministrowi, jak prywatnemu członkowi. I w rzeczy samej rzadko zwraca się pytania do członków prywatnych. Szanowny lord objaśnił dla czego nie wyłożył sprawy tak, jak interpelant chciał ją mieć wyłożoną. Rzeczy tak stojąc, izba nie zechce przystać zapewne, aby szanowny lord zbacał od porządku dziennego.“

Francya.

(Sprawa rzymska. — Rzymskie stosunki. — Uwzięcie Miresa.)

Paryż, 20. lutego. *Patrie* pisze: „Znaczna liczba włoskich i angielskich dzienników, rozprawiając o broszurze pana Lagueroniera, wyciąga z niej wniosek, że polityka francuska zamierza uchylić świecką władzę Papieża i odwołać z Rzymu wojska nasze, które ochraniają Papieża. Uważamy za rzecz potrzebną oświadczyć nanowo, że wnioski te, przybierające charakter hasła, są zupełnie mylne. Polityka rządu francuskiego, jak się to pokazuje ze wszystkich aktów i dokumentów, zbija widocznie nadzieje, jakie pewne dzienniki rozszerzają z taką wrzawą; a co do broszury pana Lagueroniera, której znaczenie chcieliby przekreślić, mieści się ostateczny jej wniosek bardzo wyraźnie w tym ustępie: „Jak długo trwać będzie zgubny antagonizm pomiędzy mocarstwami, których zjednoczenie odpowiada tylu widokom, nieznajdą Włochy i świeckie papieństwo warunków równowagi. A jak tylko się zjednoczą, urosnie z tego

przymierza wzajemna ich wielkość.“ Jesteśmy przekonani, że dopokąd mocarstwem katolickim niepowiedzie się wynaleźć kombinacyę, by przywieść do skutku to zjednoczenie, niewyrzeknie się Francya swego obowiązku co do ochrony Ojca Świętego w Rzymie.“

— Do *Monitora* piszą z Londynu:

Z wielką pochwałą przyjęła Anglia korespondencyę księcia Grammont z dworem papieskim. Stronnictwo fanatyczno-protestanckie jest naturalnie za zupełnym upadkiem Papieża, w którym upatruje Anty-chrysta; ale przeciwnie ma się rzecz z ukształconą i rozsądną częścią narodu, która uznaje potrzebę duchownej głowy najwyższej w kościele katolickim, i nie radaby widzieć, ażeby duchowieństwo katolickie pozbawione wyższej powagi, utraciło jedność i ład, nie przeczy także, że najodpowiedniejszą dla tej powagi rezydencyą i siedzibą jest Rzym. — Za najgłośniejszą trudność uważa publiczna opinia w Anglii, odmowną odpowiedź Papieża i jego kardynałów. Bądź co chce, gabinet angielski nie będzie interweniował w sprawie, która obchodzi jedynie mocarstwa katolickie.

— O uwięzieniu Miresa donoszą następujące szczegóły: Aresztowano go w niedzielę dnia 17. b. m. wieczorem w chwili gdy powrócił z przejazdki w lasku bulońskim i odprowadzono do więzienia Conciergerie, a po sumarycznym przesłuchaniu do Mazas. Oskarzenie jego składa się z czterech punktów, zarzucają mu mianowicie: fałszerstwo, nadużycie zaufania, oszustwo, przekroczenie praw Towarzystwa komandytowych i kredytu ruchomego na 8 milionów.

Tymczasowo mianowany rozporządzeniem prezydenta trybunału Sekwany hrabia Germiny, dyrektor banku zarządcą kasy jenerałnej dróg żelaznych z nieograniczonem pełnomocnictwem.

Sprawą tą, pisze *Independance* zarówno z jej sądowej jak finansowej strony, zajmuje się obecnie cały Paryż. Uwzięto kapitalistę, który w przeciągu ostatnich lat dziesięciu doszedł szybko do ogromnego majątku, który miał główny udział we wszystkich największych i najgłośniejszych przedsiębiorstwach. Ostatnią taką operacyą finansową była pożyczka turecka, która miała przyczynić się bardzo do polepszenia stanu finansów Turcyi. Niewiadomo potąd jaki wpływ wywrze uwzięcie Miresa na tę pożyczkę tudzież na stan giełdy paryskiej.

Dnia 16. b. m. rozstrząsano rzecz całą w radzie ministeryalnej. P. Persigny oświadczył się stanowczo, aby była wytoczona przed kratki sądowe, dodając, że gdzie chodzi o wymagania publicznej moralności, nie można zważać na chwilowy upadek giełdy. Na wyraźny rozkaz Cesarza aresztowano Miresa i oddano do więzienia Mazas. Interpelacya p. Juliusza Favres w biurze ciała prawodawczego przyspieszyła zapewne ten zwrot rzeczy. Chodzą pogłoski, że uwzięto więcej jeszcze osób, i powołano do śledztwa także pewnego bankiera publicystę.

— *Opinion nationale* donosząc, że trzej z szlachty francuskiej aresztowani w Messynie za to, że chcieli ofiarować usługi swoje Królowi Franciszkowi II., byli w niebezpieczeństwie życia, wsiadając na statek, którym mieli odpłynąć do Genuy i Marsylii, pisze:

Gdy przeprowadzano trzech Francuzów, prusaka Kalkreuth, pułkownika Lagrange i jednego mieszkańca z Kalabrii pod silną eskortą z twierdzy Gourcy na pocztowy parowiec „Plebiscito“, w porcie liczne zebrały się tłumy, miotając przekleństwa i groźby i wzywając karabinierów, zabić pojmanyh. Gwardya narodowa i karabiniery zaledwie byli w stanie odeprzeć groźny natłok; przy wsiadaniu na statek wtrącono Kalkreutha w wodę, szczęściem ocalony wsiadł na parowiec, który natychmiast odpłynął.

(Akta dyplomatyczne.)

Zbiór aktów dyplomatycznych zawiera następujące dokumenta tyczące się konferencyi Warszawskiej:

Pismo pana Thouvenela do księcia Montebello z 17. października 1860 wyjaśnia powody, dla których Francya wyluszcza swoją politykę, ma na oku tylko sam napad Piemontanów na Wenecyę, a przeciwnie że w razie napadu Austrii, Francya nie zostałaby neutralną, wyłożono jest dosyć jasno. Tem mniej zgodzić się może na jakąkolwiek repressyą przedsięwziętą w interesie kontrrewolucyi. Francya nie mogłaby rozpoczynać we Włoszech pod Ludwikiem Napoleonem tego, co przedsiębrała za Ludwika XVIII. w Hiszpanii. Lecz dla tego cesarska Francya nie jest przeciw rewolucyjną. Nienawisć, jaką palają ku niej w pewnym obozie, okazuje dostatecznie, że ją uważają za najniebezpieczniejszego i najzaciętszego przeciwnika demagogii. Cesarz z głębokim żalem poglądał na wypadki w Państwie kościelnem i w południowych Włoszech. Ale jeżeli sumienie potępia chwycić się środków przez rewolucyę używanych, rozsadek powściąga stawać na czele w obrobie obalonego systemu. Nikt wiedzieć nie może, co z tego wulkanu wybuchnie. Zdaniem pana Thouvenel, jedyne postanowienie monarchów, to być by powinno, zwrócić wszystkie usiłowania na powstrzymanie wielkiej i nieszczęsnej wojny, jakoteż by rozwiązać te kwestye przez oględne i lojalne porozumienie.

Pismo księcia Gorczakowa do hrabiego Kisieliewa zawiera wyjaśnienie dyplomatycznej sytuacji po konferencyi Warszawskiej (10. listopada 1860) na podstawie czterech punktów francuskiego memorandum. Chodzi o kilka wyjaśniających dodatków do memorandum Francyi żądanych od Austrii i Prus. Ściągające się do tego depeze hrabiego Rechberga i barona Schleinitza są załączone jako dowody. Książę Gorczaków trzyma się stale tej zasady, że bez

poprzedniczego zbadania i zezwolenia wielkich mocarstw żadna terytoryalna zmiana we Włoszech stanowczo zaprowadzona być nie może, i rad temu, że Francya również mocno przekonana jest o potrzebie wspierania tej zasady. Ale zwołanie kongresu uważa Rosya w obec stosunków istniejących naówczas jako za wczesne, nie zrobi więc w tym względzie pierwszego kroku, lecz zgodzi się na kaźden wniosek innych mocarstw, który do tego prowadzi.

Pismo hrabiego Rechberga przytoczone w depeszy Gorczakowa brzmi:

Warszawa, 30. października 1860. Mości książę! Cesarz, mój dostojny pan, wziął pod najgłębszą rozagę projekta Cesarza Napoleona, których najjaś. Cesarz wszech Rosyi w uprzejmości udzielił. Wykonuję przedewszystkiem rozkazy Cesarza, stając się tłumaczem uczuć szczerej wdzięczności, jaka Jego ces. Mość natchnęło gorliwe usiłowanie Cesarza Alexandra, by oswobodzić sytuację polityczną z wątpliwości i niepewności, zdolnej zatrzęść publicznie zaufaniem, i cały świat na niebezpieczeństwo narazić. Cztery projekta francuskie opierają się na przypuszczeniu, że wojna między Austryą i Piemontem będzie na przyszłość nieuniknioną. — W interesie ludzkości wzbraniamy się zaprzeczyć tej konieczności. Sądzimy przeciwnie, że wielkie mocarstwa nie ubliżą sobie używając całej swojej powagi, by przeszkodzić Piemontowi do wykonania planów zaczepki, o których myśli. Aby oszczędzić swoim ludom niezmiernych ofiar, których by po nich wymagała nowa wojna, Cesarz byłby gotów wziąć udział w układach lub kongresie wszystkich mocarstw, któryby zatrzymał podstawy zawiazane w Villafrańca, a stypulowane w Zurychu, zabezpieczając ich wykonanie. Jeżeli przeciwnie chodzi o negocjacje, które dalekie od wykluczenia podobieństwa wojny, mogłyby raczej je powiększać, gwarantując niesprawiedliwemu napastnikowi aż do pewnego punktu bezkarnosć najazdu, podczas gdy zaczepiona monarchya pozostawałaby wystawiona na wszelkie zmienne wypadki wojny, w takim razie Cesarz nie może przystąpić do kombinacji, któraby nie była bezstronna dla obu stron. W razie gdyby Austrya napadnięta została, bądź od regularnej armii Piemontu, bądź od band ochotników utworzonych na terytoryach przez nią obsadzonych, Cesarz nie może pozbywać się naprzód wolności działania, którą przyszuje międzynarodonalne prawo kaźdej wojującej monarchyi. Sądzę, że z tych zasad wychodząc, dobrze czynię nie wdając się w obszerny rozbiór czterech projektów, które dla różnicy względnych widoków musiały być zmodyfikowane, jeźliby miały służyć za podstawę do układów takich, jakie mamy na myśli. — Dosyć by więc było to zapisać, że my — lubo ja wdzięczni Francyi, że Piemontowi dopomagac nie będzie, jeźliby Austrya w Wenecyi napadnięta była — nie możemy zezwolić na suppozycyę paryskiego gabinetu co do stanowiska mocarstw związku niemieckiego, tylko z wyraźnem zastrzeżeniem prawa, że w razie wojny, któraby zagroziła jego granicom, lub naruszyła terytoryum, wolno nam będzie przedsiębrać stosowne kroki na mocy istniejących ustaw.

(podp.) *Rechberg.*

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Włochy.

(Królestwo Neapolitańskie. Układy z Piemontem. — Dokumentów ogłoszenie.)

Giornale di Roma z dnia 16. b. m. donosi:

Jego Świątobliwość Papież odwiedził wczoraj po południu wysokich gości Królestwo Ich Mości Obojga Sycylii w Kwirynale. Zabawił całą godzinę w towarzystwie dostojnych osób, w którym znajdowała się także Królowa Krystyna hiszpańska, hrabia i hrabina Trapani, hrabiowie Trani i Caserta.

— Taż sama gazeta donosi w części urzędowej:

Rozeszła się tu pogłoska, którą potwierdziły listy z Francyi, jakoby Ojciec św. wchodził w układy z rządem sardyńskim. Pogłoska ta niema żadnej podstawy. Prześladowanie, jakiego kościół do obecnej chwili nie przestaje doznawać, jest najlepszym dowodem na zabicie tej umyślnie może rozsiewanej pogłoski.

— W Londynie otrzymano telegram z doniesieniem, że Ojciec św. rozkazał ogłosić akta dyplomatyczne gabinetu rzymskiego w odpowiedź na ogłoszoną księgę błękitną francuską.

Niemce.

(Zgromadzenia nie dozwolone.)

Speyer, 15. lutego. Według *N. Z.* wydał prezydent rządowy do wszystkich władz policyjnych w palatynacie nadreńskim rozkaz, natychmiast rozwiązać, a w razie potrzeby siłą zbrojną rozpedzać zgromadzenia, w których „cudzoziemcy“ biorą udział. Powodem do tego rozkazu było powtórnie zapowiedziane zgromadzenie się w Neusztadzie, mimo że już w Frankenthalu było rozwiązane.

Turcya.

(Reformy.)

Konstantynopolitański korespondent do *Indépendance Belge* mówi *Gazeta wied.*, wspomina powtórnie notę, w której rosyjski poseł na tureckim dworze ma zaprzeczać rzetelność w raporcie wielkiego Wezyra tego, jakie jest położenie chrześcian w Turcyi europejskiej. Potwierdza exystencję tej noty, dodając, że ułożona jest w sposób niezwykajny w dyplomacyi, lecz że i odpowiedź tureckiego ministra w podobnym odpowiada tonie; wyszczególnia w niej usiłowania Turcyi, zaprowadzić równosć zupełną wszystkich

poddanych bez różnicy stanu i wyznania, i odwołując się do projektów ustaw, nad któremi obecnie Porta pracuje, których osnowa uczyni zbytecznymi wszelkie reklamacye europejskich rządów.

A z y a.

(Manifest Cesarza chińskiego.)

Następujący jest dekret cesarski, który mandaryni za autentyk syna niebieskiego Europejczykom przedłożyli. Dekret zdaje się być istotnie autentycznym, nim pochwała i potwierdza Hien-Fong to wszystko, co pełnomocnicy jego uskuteczniłi w Pekinie: Książę Kung-Y-Siu zawiadomił nas o wymianie ratyfikacyi traktatu. Zdaje się, że dnia 11. i 12. bieżącego miesiąca (24. i 25. października) książę Kung-Y-Siu wymienił z Anglikami i Francuzami traktaty z r. 1858 i że także nowe pozawierał konwencye. Dla tego potwierdzamy wszystkie artykuły tych traktatów i konwencyi i wyrażamy życzenia, oby pokój trwał długo. Teraz należy broń złożyć i myśleć jedynie o ustaleniu pokoju. Dobra wiara i wzajemne zaufanie niech będą fundamentem wzajemnej przyjaźni, która nie dopuści ani wątpliwości ani podejrzania. Względem wypełnienia traktatów, niechaj będą wydane do wicekrólów, gubernatorów i innych wyższych urzędników po prowincyach obszernie instrukcye, ażeby wypełniali przepisy traktatów. W dziesiątym roku Hien-Fonga, 9. miesiąca.

Afryka.

(Jeneralny gubernator Egiptu w zastępstwie Wicekróla.)

Przed odjazdem do Mekki mianował Said Basza jeneralnym gubernatorem Egiptu Ismaela Baszę swego następcę tronu. Na miejsce Reghiba Baszy jest mianowany ministrem skarbu Achmet Ruszdy Bej, na miejsce Szeryfa Baszy, szefa departamentu spraw zewnętrznych przyszedł Zenil Fukar Basza, a zamiast Selima Baszy jeneralnego dyrektora ceł przewożonych objął urzędownie Dromeht Basza.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt, 22. lutego. *Sürgöny* dowodzi, że kapituły mają głos i miejsce na sejmie węgierskim, pomimo że ustawy z roku 1848 zaprowadziły reprezentacyę ludu w miejsce dawnej stanowej, gdyż dawniejsza odnośna ustawa (I. 1608), która kapitulom przyszuje wyraźnie głos i miejsce na sejmie krajowym, niezostala zuiesiona prawodawstwem z roku 1848. Że kapituły niebyły powołane na sejm krajowy w roku 1848, nieznaczy to, że ustawa została zniesiona, lecz że ją naruszono. Jeźliby i ta razą — kończy *Sürgöny* — niepowołano kapitul, potrafią one bronić swego prawa.

Peszt, 23. lutego. Reprezentacya miasta Pesztu uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu adres z prośbą o uwolnienie uwiezionego generała Honwedów Asbotha. — Spodziewany dziś kanclerz nadworny baron Vay nieprzyjechał dotąd.

Na dzisiejszem posiedzeniu konferencyi sądowniczej odrzucono po długiej debacie drugi wniosek względem przywrócenia węgierskich ustaw sukcesyjnych ze zmianami.

Madryt, 20. lutego. Rząd oświadczył w izbie deputowanych, że jak tylko otrzyma urzędową wiadomosć, jako Juarez wydał paszporty panu Pacheco, przedłoży Kortezom postanowienie ku obronie honoru narodu hiszpańskiego. Tymczasem otrzymały lądowe i morskie siły zbrojne rozkaz, przygotować się na wszelki wypadek.

Paryż, 21. lutego. *Monitor* donosi: Według listu z Neapolu zdaje się, że jenerał Fergola, komendant cytadeli messyńskiej postanowił mimo wezwania do kapitulacyi bronić się do ostateczności. — Co do mowy od tronu Króla Wiktora Emanuela powiada *Monitor*, że zawiera ustęp na cześć Garibaldeggo, który przemilczała depesza telegraficzna. — Pan Hieronim Bonaparte miał zanieść rekurs przeciw wyrokowi departamentu Sekwany.

Genua, 23. lutego. Jenerał Bonin przyjechał tu wczoraj z Turynu. Słychać, że zrobi wycieczkę do Toskanii i południowych Włoch.

Medyolan, 23go lutego. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turynu z 22. b. m.: Pogłoski względem zmian w gabinecie powtarzają się ciągle. Panowie Vegezzi i Corsi mają wkrótce ustąpić. Departament pierwszego ma objąć Cavour, a ministerium handlu pewien Neapolitanin.

W Rzymie miały wybuchnąć zaburzenia.

Karlsruhe, 21. lutego. Jak słychać z pewnością, porozumiał się rząd z kuryą arcybiskupią względem zwołania konferencyi w Karlsruhe, która ma uregulować sprawę kościoła katolickiego na podstawie nowych ustaw kościelnych. Najwyższa władza kościoła katolickiego ma w obec rządu i arcybiskupa zajmować takie same stanowisko, jak naczelna rada kościoła ewanielickiego.

Washington, 12. lutego. Prowizoryczny rząd oderwanych od unii państw ukonstytuował się. Jefferson Davis jest prezydentem. Plany pojednania zarzucono. Sprawozdania konferencyi pokoju oczekują 12go.

Szanghaj, 6. stycznia. Lord Elgin odjechał do Hongkongu. Wiadomosć z Kanagawy są pomyślniejsze dla pruskiego traktatu.

T E A T R.

Dzisiaj w teatrze niemieckim: „*Ein Kind des Glückes*,” komedya w 5 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 23. i 24. lutego 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po wierz- ni wilgo- tne	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.22	+ 1.2	94.8	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.78	+ 3.8	81.8	" "	" "
10. god. wiecz.	327.81	+ 1.1	92.8	" "	" "
7. god. zrana	327.03	+ 1.1	92.8	południowy sł.	mgła
2. god. po poł.	326.86	+ 4.2	84.2	" "	pochmurno
10. god. wiecz.	326.97	+ 2.5	89.6	" "	" "

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Jabłonowski Józef, z Rawy.
Hotel europejski: Hr. Lanckoroński Teodor, z Podubiec. — Urbański Rudolf, z Dobrosina.
Hotel angielski: Torosiewicz Michał, z Peltwy. — Trzeński Zbigniew, z Dynowa. — Komorowski Kaz., z Rosyi. — Wojciechowski Wiktor, z Krakowa.

Hotel Kuhna: Stanek Mar., z Zedowiec.
Do domu nr. 169²/₃: Mozarowski Ant., z Hobałowa.
Do domu nr. 182²/₃: Hubaczek Alojzy, c. k. podporucznik, z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. lutego.

PP. Firich Hugo, do Świdnicy. — Hr. Dzieduszycki Stan., do Niesłuchowa. — Hr. Komorowski Adam, do Konotop. — Kownacki Ant., c. k. poru-

cznik, do Cernicy. — Komarnicki Bol, do Sasowa. — Hr. Jabłonowski Stan., do Nastasowa. — Duniewicz Edw., do Nowoszyca.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wexli.

Dnia 25. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 77.—. Metaliki po 5% za 100 zł. 65.20; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —. Galicyi —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 735.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 168.—; niższo-austr. towarystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowsy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. —. Lipsk za 100 talarów —. —. Londyn za 10 funtów szterl. 146.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —. —. Paryż za 100 fr. —. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 95, dukaty ces. pełnej wagi —. —. korony —. —. półkorony —. —. Srebro 146.—.

Kurs lwowski.

Dnia 25. lutego.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	86	6	93
Dukat cesarski	6	90	6	96
Półimperyal zł. rosyjski	11	33	12	4
Rubel srebrny rosyjski	2	29	2	33
Talar pruski	2	16	2	20
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	82	60	83	40
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	86	75	87	50
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	62	65	63	43
5% Pożyczka narodowa	76	—	77	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 22. lutego.

1. Dług publiczny.		2. Stan oblig. domestykaln.		3. Akcyje.	
W austr. wal. po 5%	pien. towar.	po 3% za 100 zł.	pien. towar.	Banku nar.	Inst. kred. dla handlu po
60.—	60.50	20.—	134.—	734.—	200 zł. w. a.
77.10	77.10	17.—	136.—	736.—	Niż.-austr. tow. eskont.
77.10	77.20	16.—	200.—	561.—	po 500 zł.
65.—	65.25	14.—	200.—	2157	Póln. kolei po 1000zł. m. k.
65.60	65.60	11.—	200.—	2158	Tow. kolei żel. państwa po
57.—	57.50	—	200.—	288 50	200 zł. m. k. czyli 500 fr.
51.50	52.—	—	200.—	289.—	Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.
38.50	39.—	—	200.—	187	187.50
34.—	35.—	—	200.—	108	108 50
13	13 10	—	200.—	147	147.—
109.50	110.—	—	200.—	105 50	106.—
86 50	87.—	—	200.—	150 50	150 50
81 80	82.—	—	200.—	97 50	98.—
83 50	83.75	—	200.—	147	145.—
16.—	16.—	—	200.—	147	145.—
62	64.—	—	200.—	97 50	98.—
55	56.—	—	200.—	87	87 25
49.—	50.—	—	200.—	88	88.—
44.—	45.—	—	200.—	150	150 50
44.50	44.50	—	200.—	97 50	98.—
43.—	44.—	—	200.—	147	145.—
38.50	38.50	—	200.—	147	145.—
35.50	35.50	—	200.—	97 50	98.—
32.50	32.50	—	200.—	80.—	81.—
63	64.—	—	200.—	112 75	113.—
55	56.—	—	200.—	—	—
49.—	50.—	—	200.—	—	—
85	86	—	200.—	—	—
86 25	86 50	—	200.—	—	—
89.50	90.—	—	200.—	—	—
85 50	86.—	—	200.—	—	—
85.50	85.50	—	200.—	—	—
85.50	85.50	—	200.—	—	—
97.—	97.—	—	200.—	—	—
88.—	89.—	—	200.—	—	—
66 50	67 25	—	200.—	—	—

4. Listy zastawne.		5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.		6. Losy.	
Banku nar.	w mon. kon.	Kolej Elżbiety po 5% za	Inst. kred. dla handlu po	100 zł. w. a.	112 75 113.—
102.—	102 50	100 zł. m. k.	100 zł. w. a.	112 75	113.—
97 50	98 50	10	10	97 50	97.—
91.—	91 25	100 zł. m. k.	100 zł. w. a.	80.—	81.—
99 50	100.—	96.75	97.—	105 50	106.—
87.—	87 25	97.75	98.—	150	150 50
88.—	88.—	97.75	98.—	147	147.—
102.—	102 50	147	147.—	147	147.—
97 50	98 50	147	147.—	105 50	106.—
91.—	91 25	105 50	106.—	150	150 50
99 50	100.—	106 50	107.—	97 50	98.—
87.—	87 25	106 50	107.—	80.—	81.—
88.—	88.—	106 50	107.—	112 75	113.—

Weksle.
(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	Augsburg za 100 zł. w. p. n.	Berlin za 100 tal.	Wrocław za 100 tal.	Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	Genna za 100 lir. piem.	Hamburg za 100 M. B.	Lipsk za 100 tal.	Liwarna za 100 lir. tosk.	Londyn za 10 ft. szt.	Lugdun za 100 fr.	Medyolan za 100 zł. w. a.	Marsylia za 100 fr.	Paryż za 100 fr.	Praga za 100 zł. w. a.	Tryest za 100 zł. w. a.	Wenecya za 100 zł. w. a.
125 80	126.—	—	—	126 25	—	111 25	—	—	147 50	—	58 30	—	58 60	—	—	—

Kurs złota.
w przecięciu w w. a.

Dukaty ces. men.	dto. pełnej wagi	Korona	20frankówka	Rosyjski impery.	Talar związkowy	Srebro	Kurs korony w c. k. kasach
6 zł. 99 c.	6 " 9 "	20 " 30 "	11 " 84 "	12 " 10 "	2 " 21 "	146 zł. 75 c.	13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Firma Demongest i spółka w Paryżu) otrzymała na wynalazek patentowany we Francyi, który przedmioty wszelkiego rodzaju, jako to: drzewo, słomę, papier, tkanki itp. ochrania od ognia, a zarazem robi nieprzemakającymi, także w państwach austriackich przywilej, i c. k. Namiestnictwo Niższej Austrii poddało ten wynalazek pod rozpoznanie komisji. Jakoż dnia 22. b. m. przedsiębrała ta komisya stosowne próby pod przewodnictwem deputowanego tej firmy pana Wiktora Perarda, ale niewiadomo jeszcze, jak się powiodły.

(W kościele św. Szczepana) w Wiedniu rozpoczęło się temi dniami odnowienie tak zwanego Babińca. Stare ołtarze będą zastąpione nowymi, które odpowiedzą stylowi świątyni.

(Demonstracye w Wenecyi.) Jak donoszą gazecie wiedeńskiej w Wenecyi z 19go b. m. rozsyłano w tom mieście przez kilka dni liczne zaproszenia bezimienne, ażeby na cześć otwarcia parlamentu włoskiego urządzać demonstracyjną promenadę na Riva degli Schiavoni. Promenada odbyła się wprawdzie wczoraj między 3cią i 4tą godziną po południu na oznaczonym miejscu, ale — powiada korespondent — jeśli nasi polityczni przywódcy spodziewali się, że liczne i świetne towarzystwo będzie reprezentantem ich zasady i poda światu dowód ich potęgi, to nadzieja ta zawiodła ich zupełnie. Wprawdzie miało

udział w tej demonstracyi 6 do 700 osób, ale nie ukazała się między nimi ani jedna osobistość zajmująca wyższe stanowisko w społeczeństwie, a żeńska część patryotycznych demonstrantów należała prawie w ogóle do owych warstw społeczeństwa, z którymi nie zwykło się nigdy występować publicznie. Policya też nie przeszkadzała wcale tej demonstracyi.

(Scribe t.) Sławny francuski pisarz dramatyczny Eugeniusz Scribe umarł 20go b. m. o godzinie 2giej po południu w powozie tknięty apoplexyą.

(Expedycya pruska w Azji.) Z Berlina piszą gazecie wiedeńskiej: Wiadomości o naszej ekspedycyi do Azji i Japonii nie bardzo są pomyślne. Wydano bardzo wiele pieniędzy, stracono jeden okręt, i ekspedycya powróci zapewne z niczem. Izba deputowanych nie ma jednak prawa występować z naganą w tej sprawie, gdyż sama podał ministrowi środki na to pomimo przestroż kilku doświadczonych mężów. Tymczasem właśnie w chwili, kiedy w Danii rozlega się tak głośny szcęk oręża; próżnuje nasza marynarka zupełnie. U zatoki Jahde nie robi się nic, projeklowany port wojenny w Jasmund na wyspie Rugii nie jest jeszcze zaczęty, warsztaty okrętowe stoją próżno; tylko artylerya jest czynna, doświadczając moey naszych dział gwintowanych także na pancernych okrętach.